KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Czerwca.— Rok 1850. Poniedziałek. № 155. Jutro, ŚŚ. Marka i Marcelina MM.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Nabożeństwa, Amatorowie i Artyści wykonali dzieła religijne muzyczne: Mszę in C. Józ: *Haydena*, Graduale Rudolfa *Reihna*, Ofertorjum Duetto *Merkadantego*, pod dyrekcją K. *Krahla*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny III kl:, Radcę Dworu Sztabs Lekarza *Meleszkę*, Pomocnika Inspektora Zarządu aptecznego armji czynnej, i Radcę honor: Aptekarza *Gauger*, Zarządzającego Magazynem apteczným Warszawskim.

Za gorliwe obok zwykłych obowiązków, wypełnianie czynności, przez Prezesa i Członków Komitetu, ustanowionego do dozoru nad budową Rzymsko-Katolickiego Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* w *Warszawie*; Najjaśniejszy PAN, zgodnie z przedstawieniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej między innemi polecić, objawić Pawłowi *Jaworskiemu* Sędziemu Pokoju, Członkowi rzeczonego Komitetu, Monarsze podziękowanie.

Od d. 4/16 Czerwca, kursować będą codziennie poczty osobowo-listowe bryczkami parokonnemi, początkowo zwyczajnemi, a następnie od d. 19 Czer: (1 Lip:) r. b. krytemi, na trakcie od *Łowicza* przez *Saniki*, *Gombin* do *Płocka* i nawzajem. Poczty te wychodzić mają z *Łowicza* codziennie po nadejściu pociągu drogi żelaznej z *Warszawy*, mianowicie o godz: 9ej wieczorem, a stanąć winny w *Płocku* nazajutrz rano; z *Płocka* zaś wyprawiane będą codziennie o godz: 6 wieczorem, i stawać winny w *Łowiczu* nazajutrz rano przed wyprawieniem do *Warszawy*, pociągu drogi żelaznej o godz: 7 rano z *Łowicza* odchodzącego. Przy pocztach rzeczonych przewożoną będzie raz w tygodniu korespondencja z posyłkami, a codziennie korespondencja listowa, a razem osoby podróżujące, za opłatą od jednej osoby po 3 kop. sr. na wiorstę, i od rzeczy podług wagi i odległości.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 42, na które, tudzież na dawniejsze, w 227 wnioskach, złożono rs. 4,331 k. 40 (zł. 28,876). Na żądanie 49 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 17 kop. 53), rs. 2,251 k. 46½ (zł. 15,009 gr. 23), i umorzono xiążeczek oszczędności 17. Przeto Uczestników 5,188, posiada kapitał rs. 164,692 k. 73½ (zł. 1,097,951 gr. 17.)

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana *Bromierskiego*, b. Urzędnika; na które, stroskana Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Nadesłany z zagranicy akt zejścia Józefa *Wachańczuka*, b. żołnierza wojsk Cesarsko-austrjackich, we wsi *Liszki* w Okręgu Krakowskim d. 23 na 24 Listop: r. z. zmarłego, oraz akt dymisji tegoż, złożone zostały dla zachowania w Archiwum Głównem Królestwa.

Objawiający się zwykle w każde święto i Niedzielę ruch na *Nowym-Świecie*, powiększony został w dwójnasób wczoraj, z powodu wyścigów konnych na polach *Mokotowskich* odbytych. Pojazdy, omnibusy, dorożki i dzielne rumaki jakie dnia tego młodzież dosiadała, przypominały owe wspaniałe kawalkady udających się na średniowieczne turnieje dam i rycerzy. Niebawem przeto martwe przed chwilą galerje, przemieniły się w ruchomy obraz, w którym zajaśniały najwdzięczniejsze typy naszych piękności, zdobnych najwykwintniejszemi utworami mody i gustu. Dosyć było rzucić okiem z środka *hipodromu*, na ten kołyszący się jakby od powiewu wiatru *amfiteatr*, aby podziwiać ten czarowny efekt. Nie mniej różnorodnym widokiem odbijał nawzajem dla patrzących z galerji i sam ożywiony *hipodrom*. Mnóstwo porozsypywanych tu i owdzie jeźdźców, dalej smagłe bieguny oczekujące co chwila popisu, i strojni żokieje, nie tylko ubiorem, ale nawet językiem różniący się od siebie, wszystko to ściągało na ten okrąg oczy, dopóki za przybyciem JO. Xięcia Namiestnika, w obec licznych znakomitych Osób, wybrane do pierwszej gonitwy *volbluty*, nie wstąpiły w szranki, i na odgłos dzwonu z trybuny, nie puściły się z wiatrem w zapasy. Do ubiegania się przeto o Iszą nagrodę Towarzystwa rubli srebrem 200 (werst dwie, zwycięztwo podwójne), stanęły: *Quadrat*, ogier kasztanowaty Barona *Keüdla* (żokiej Fitsch); oraz *Goldboy* i *Redboy*, takiejże maści ogiery, pierwszy będący własnością W. *Niemcewicza* (żokiej Bryant), drugi zaś Adama *Krasińskiego* (żokiej Friedrich). Przypominając sobie rok przeszły, w którym wyszedł tak zwycięzko, *Redboy*, i wczoraj świetnie się popisał. W pierwszym kursie obiegł tę metę w minut 2 sekund 31, pozostawiwszy za sobą *Quadrata* o połowę konia, a *Goldboya* o łokci 12. Przy powtórzeniu zaś po raz drugi biegu, stanął również najpierwszy u mety w minut 2 sekund 34¾, wyprzedziwszy *Quadrata* o ¼ konia, a *Goldboya* o ¾. Nagroda zatem, przyznaną została właścicielowi Adamowi *Krasińskiemu*. — Drugi wyścig nie był objęty programem. Do ubiegania się w nim o pierwszeństwo na mecie 1½ wiorsty (zwycięztwo pojedyncze), stanął trzyletni *Biron*, ogier skaro-gniady ze stada JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, i również młody *Okonel*, ogier kasztanowaty, własność Hr. Andrzeja *Zamojskiego*. Wyścig ten do nader zajmujących należał. Pierwszego konia dosiadł *Jakobs* młodszy, drugiego *Chilcot*, obaj dzielni i zręczni w prowadzeniu bieguców. We 2 sekundy i minut 20, *Biron* pierwszy stanął u mety, pozostawiwszy za sobą *Okonela* o kroków

blisko 12. Tym czasem w miarę następstwa wyścigów, wzrastał i zapał patrzących, dla tego też począwszy od *hipodromu*, aż do szczytu *amfiteatrów*, rosły zakłady i obudzał się powszechny interes. — O IIgą nagrodę Rządową to jest *Puhar srebrny*, wartości rsr. 250, stanęło 6ciu współzawodników, a mianowicie, ogiery: *Mogador* skarogniady, Hr: Andrzeja *Zamojskiego; Black Prince*, kary, Hr: *Wołłowicza;* i klacze: *Pagoda* jasnogniada (lat 5), Barona *Keüdla; Lola-Montez*, skarogniada (lat 4), Hr: *Wołłowicza*; *Princesse-Thérese* gniada (lat 6), i *Stella* kasztanowata (lat 5), obie Adama *Krasińskiego*. Podwójne zwycięztwo na mecie 3ch wiorst, stanowiło prawo do wzięcia nagrody. W pierwszym biegu, w minut 4 sekund 26½ zwyciężył *Black Prince*, za nim szła tuż *Pagoda* bo o ćwierć konia, a następnie *Lola-Montez* w odległości 2ch koni. Reszta w różnej za niemi kolei. Powtórny zaś kurs, zajął cały ogół; rozmaicie w czasie biegu ważone zwycięztwo, sprzyjające to *Pagodzie*, to *Loli*, to niebezpiecznemu ich współzawowodnikowi, zaczęło się na stronę ostatniego przechylać, a gdy już stanowcza zbliżała się chwila, *Black Prince* sunął się naprzód, i znowu pierwszy stanął u mety. *Pagoda* za nim na odległość 2ch koni, a hebanowa *Lola* na kroków 15, zostały. Wyścig ten trwał 4 minuty i 34¼ sekundy, a piękny *Puhar srebrny*, tak jak wszystkie wychodzące z zakładu P. Karola *Malcza* roboty, stał się Hr: *Wołłowicza* własnością.— Do IIIej nagrody Towarzystwa o rsr. 150, (werst 2, zwycięztwo pojedyncze), stanęła *Reanta*, klacz gniada 3-letnia Hr: Stanisława *Potockiego*, oraz ogiery: *Nelson* skarogniady W. *Lückfila*, i znany nam od roku zeszłego *Regulator* (lat 6), ze stada Rządowego w *Janowie*. Przy samem na początku wypuszczeniu koni, młoda *Reanta* zacięła się zupełnie i w bieg nieposzła. Rozstrzygnięcie więc nagrody, pozostało między *Nelsonem* i *Regulatorem*, który też niebawiąc się, *zregulował* ją spiesznie, a stanąwszy pierwszy u mety w minut 2, sekund 34, pozostawił *Nelsona* o 12 kroków. *Regulator* jako Rządowy, poprzestał tylko na samem zwycięztwie; nagrodę zaś Towarzystwa, otrzymał właściciel *Nelsona*, stosownie do ustawy tegoż Towarzystwa. — Nakoniec zbliżyła się i IVta nagroda rsr. 60, przeznaczona dla koni włościańskich, za zwycięztwo pojedyncze na mecie 1½ wiorsty. Dla ubiegania się o nią, włościanin Jan *Pilis* z Jeżewa, dóbr W. Włodzimierza *Sosnowskiego*, dosiadł *Kobiałki*, klaczy różowo-szpakowatej; oraz stanęli: Mich: *Drop* i Wojciech *Cieciera*, z dóbr JW. Marszałka *Kuczyńskiego*, Prezesa Dyrekcji Wyścigów; niemniej 8 włościan z dóbr *Czerniakowa*, Hr: Wiktora *Ossolińskiego*, na których czele ukazawszy się dzielna Amazonka Franciszka *Swidrowska*, wzbudziła powszechny poklask. Złośliwy los jednakże, jakby odmawiając w tym względzie palmy pierwszeństwa płci pięknej, zawiódł wszystkich oczekiwania, bo za ruszeniem z miejsca, koń się rzucił w stronę, a śmiała *Franciszka*, spadnięciem na ziemię, przypłaciła swą odwagę. Zwycięztwo a raczej 60 rubli, otrzymała *Kobiałka*, która tym razem nieznalazła się jak jej siostry *za wozem*, ale przed wszystkiemi innemi końmi na czele, dobiegłszy do mety w minut 2 sekund 39½. Na tem ukończyły się wczorajsze wyścigi, rzadko tak liczne, i tak zajmujące; szkoda tylko, że wiejska Amazonka mimo naszych życzeń, nie zdołała nam dotrzymać placu.— Dziś o godz: 5 po połu: dalsze wyścigi.

Dowóz wełny, coraz się powiększa. Do wczoraj z rana przeważono już około 7000 centnarów.

I wczoraj, jak zwykle, świat elegancki, zapełnił ogrody, *Saski* i *Krasińskich*, przy Instytutach wód mineralnych. Nietylko wspaniała galerja, ale i wszystkie pobliskie aleje rozległego ogrodu *Saskiego*, przepełnione były odwiedzającemi, a piękna pogoda tak w górze jak i na wszystkich czołach jaśniejąca, kazała zapominać o chwilowych cierpieniach, które tylko kiedy niekiedy przypominał brzęk kubków i szklanek u źródła.

Bawiący od niejakiego czasu w *Warszawie* P. Franciszek *Schmidt*, Violonczelista, znany już nam jest zaszczytnie z pism zagranicznych, a mianowicie: *Muzycznej* wychodzącej w *Wiedniu*, i *Krakowskiej*, które nader pochlebnie odzywają się o talencie tego artysty. P. *Schmidt* uczeń europejskiego mistrza P. *Servais*, jest pierwszym *solo-Violonczelistą* teatru narodowego *Wiedeńskiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Don Juan*, PP. *Troszel* i *Stolpe* po 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zbyt szczęśliwa*, Wszyscy; po Kom: *Nowy Teatr*, Pani *Mazurowska*, Panny *Ciemska*, *Palińska* 2-kroć, i *Reinsztejn*, oraz PP. *Komorowski*, *Karasiński*, *Panczykowski* 3-kroć, *Chomiński* i *Chęciński* 2-kroć; po Kom: *Antoni i Antosia*, Panna *Ciemska* i P. *Panczykowski*.

W dniu 20 Maja r. b., W. JX. Piotr *Kołpiński*, Proboszcz parafji Zielona, udzielił Sakrament Chrztu Śgo, P. Jakóbowi *Baruch*, Possesorowi zastawnemu dóbr Łomia-Wólka-Korboniec, w Powiecie i parafji Mławskiej położonych, któremu nadane zostały imiona: Jakób Piotr Henryk; nazwisko zaś *Rumocki*.

Ameryka. — W *Londynie* telegrafem otrzymano wiadomość, że w d. 10ym b. m. przybył okręt *Hibernia*, i doniósł, iż wyprawa *Lopeza* na wyspę *Kubę*, zupełnie spełzła. Szczegółów jednak nie podają.

Anglja. — Gabinet po wzięciu dymisji przez W. Kanclerza, powierzy wielką pieczęć tymczasowej Kommisji. — Poseł *Nepalu* jest przedmiotem ogólnego podziwu wyższego towarzystwa *Londyńskiego;* jest on prawdziwym *lwem*, jak się wyrażają w języku gentlemenów, podziela tę dostojność z *hipopotamem* w ogrodzie botanicznym, i zapełnia szpalty dzienników. Lord *Palmerston*, zaraz po przedstawieniu Królowej tego Indjanina, dał bal, na którym go przedstawiał wszystkim swym gościom. *Morning Post* mówi: Wszyscy znają

Indjanina z pod Katedry Śgo **Pawła**, który od lat wielu z miotłą w ręku prosił o jałmużnę przechodzących. Przed trzema dniami Jego Excelencja Poseł *Nepalu*, przejeżdżał koło tego miejsca, ujrzał Indjanina, zawiązał z nim rozmowę, i po chwili, żebrak rzuca miotłę, i siada w karecie Posła. Zdaje się, że został przyjęty jako tłómacz na dwa miesiące pobytu Posła, z którym dziś ubrany w pyszny kostjum, wszędzie się pokazuje. — Jenerał *Napier*, dowódzca armji Indyjskiej, myśli złożyć swój urząd. Przygotowują nową wyprawę przeciw góralom. *Afridis-Kedszil-Sing*, ma zamiar *Peszawer* zupełnie *Afganom* odstąpić. — W zatoce *Bengalu* orkan zatopił wiele okrętów.

Austrja. *Wiedeń 11go Czerwca.* — Wczoraj po południu dano obiad familijny w *Schoenbrunn*, na którym znajdował się W. Xiążę *Toskański* z rodziną, i Xiążę *Albert* Saski. — Jutro na *glacis* wielka parada garnizonu przed Cesarzem i W. Xiążęciem *Toskańskim.* — Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości, że zbiór wina w roku bieżącym będzie zadowalający.— Wkrótce wyjdą tu ważne postanowienia, jak: nowy kodex kryminalny, procedura sądowa, prawo oddzielające notarjał od adwokatury. — Dziś przybędzie tu P. *de Lamartine*, który udaje się do *Stambułu;* Poseł francuzki wyjechał naprzeciw niego. — Spodziewają się pewnych łask dla miasta *Wenecji.* — Ban *Jellachich* w przyszły Czwartek ma wyjechać do *Agram;* wiezie on postanowienia, w których zapewniono *Kroacji* ścisłe dotrzymanie obietnic co do języka krajowego. — Z *Tryestu* donoszą, że tam przybył Hr: *Stürmer.*— Jutro ogłoszony będzie patent Cesarski, znoszący od d. 1go Października 1850 r. granicę celną pomiędzy *Węgrami*, *Kroacją*, *Slawonją*, a innemi prowincjami Cesarstwa. — Pomimo polepszenia stanu zdrowia stolicy, w szpitalu ogólnym znajduje się 2500 chorych, a pomiędzy tymi 360 mających zmysły pomięszane.

Francja. *Paryż 10 Czer:.* — Prezydent przybył z *St. Quentin* wczoraj o godz: 2ej. W banhofie przyjmowały go władze i Biskup *Soissons*, otoczony duchowieństwem. Ten przypomniał, że w r. 1801 i 1810, *Napoleon* jako Konsul i jako Cesarz tak przybył do *St. Quentin*, dla inauguracji tamecznego kanału, jak dziś Prezydent przybywa dla inauguracji kolei żelaznej. Po pobłogosławieniu machiny i śpiewach religij:, Prezydent konno udał się na pola *Elizejskie*, dla odbycia przeglądu wojska i gwardji nar:, przybyłych z departamentów sąsiednich. Po odbyciu przeglądu, wstąpił do ratusza, gdzie mu przedstawiono władze cywilne, wojskowe i oficerów gwardji nar:. Potem nastąpiło rozdawanie medali i xiążeczek kassy oszczędności. W tej ceremonji zwrócił na siebie uwagę piękny czyn poświęcenia. Stowarzyszenie akademickie naznaczyło medal złoty dla pewnego dzierżawcy z okolicy, który swym Panom zrujnowanym przez nieszczęścia losu, ofiarował własną pracę i swe oszczędności; Prezydent dowiedziawszy się o tem, ozdobił owego starca orderem legji honorowej. O 6ej w sali teatru był wielki obiad, na którym przy deserze, Prezydent miał mowę; o 9ej iluminacja miasta i fajerwerk sporządzony przez artylerzystów z *La Fere*, a o 11ej bal ofiarowany przez zgromadzenie kupieckie. Dziś Prezydent wrócił do *Elysée.* Przyjęcie Prezydenta przez ludność, która w znacznej bardzo liczbie zebrała się, szczególniej wieśniaków, było bardzo serdeczne, i pełne zapału.— Od kilku dni liczne aresztowania mają tu miejsce. — Sądzą, że izba przystanie na udzielenie Prezydentowi żądanej summy, jako zasiłek jednorazowy. — Donoszą, że *Abd-el-Kader* jest mocno chory w *Amboise*, i że lekarze miejscowi odbywali z tego powodu konsylium.— P. *Thiers* wczoraj z swą żoną i teściową, wyjechał do *Londynu;* poprzednio udał się do *Elysée*, by Prezydentowi objawić powody swej podróży; chce on raz jeszcze mówić z Królem *Ludwikiem-Filipem* przed jego śmiercią; Król bowiem ledwo godzinę na dzień może nie w łóżku przepędzać, cierpi on na puchlinę w żołądku. — Izba dziś zajmowała się prawem o kasach wsparć dla robotników i o pensjach emerytalnych dla tychże; nic jednak nie zatwierdzono. Wybrano kommisję prawa o organizacji armji; Jene: *Cavaignac* w niej się nie znajduje.— Spodziewają się w tym roku obfitego zbioru win.

Paryż 11 Czerwca. — W izbie przyjęto rękojmię państwa co do kass pensji emerytalnych dla robotników. — P. *Carlier* zaostrzył bardzo przepisy policji co do cudzoziemców. — Oprócz PP. *Thiers*, *Guizot* i *Pasquier*, udadzą się jeszcze do Króla *Ludwika-Filipa*, Xżę *Broglie* i P. *Molé.*—Po załatwieniu kwestji uposażenia Prezydenta, zażądają przedłużenia jego urzędowania, zapewne do lat 10.

Grecja. — Król *Otto* zwiedza wyspy greckie; w d. 11 przybył wraz z małżonką do *Syra*, i był uroczyście i radośnie przyjęty.

Prusy. — *Staats Anzeiger* z d. 14 b. m. ogłosił protokół ukonstytuowania się tymczasowego kolegjum Xiążąt unji; na tem posiedzeniu odczytano reskrypt Króla donoszący, że pruscy Ministrowie *Manteuffel* i *Schleinitz*, otrzymali pełnomocnictwa do załatwiania spraw unji wewnętrznych i zagranicznych. — Sprawa *duńska* wszystkich zajmuje; daleką jest ona jeszcze od załatwienia. — Zmarły Jenerał *Rauch* zostawia liczną rodzinę, o której jednak Król pamiętać będzie; bo Jenerał ten posiadał w najwyższym stopniu łaskę J. K. Mości, oraz innych monarchów.— Xiążę *Canino*, b. Prezes rzymskiej konstytuanty, bawi tutaj; przestaje wyłącznie z uczonemi swego fachu. (Xiążę oddaje się wiele naukom przyrodzonym). — Z *Frankfurtu* o kongresie nic nowego; spodziewają się wkrótce ważniejszych wiadomości.— Niektóre z berlińskich dzienników na skutek nowego prawa o prassie, wychodzić przestaną.

Turcja. — W dniu 31 Maja *Kapudan Basza* z flotą z pięciu okrętów linjowych, 1 fregaty, 3 korwet, 2 ku-

trów i 1 szalupy kanonierskiej, przepłynął *Dardanelle* i udał się na zwykłą przejażdżkę ewolucyjną do *Archipelagu.* — W dniu 2 Czerwca wypłynął Sułtan w kierunku *Smyrny*, *Scio* i *Rodus;* towarzyszy mu trzy parostatki bardzo strojne. — Z *Krainy* donoszą, że tam spokojność zupełna; w *Bihacz* odbyła się konferencja, na której postanowiono wysłać deputację do Sułtana z prośbą o zmniejszenie podatków.—Ciało zmarłego Wezyra *Trawniku* przewiozą przez *Serbję* do *Konstantynopola;* chrześcjańska ludność bardzo go żałuje, gdyż bronił rajasów od ucisku Turków.

Włochy. — Król *Sardyński* odbył przegląd gwardji nar: *Turynu.* — Przez *Genuę* przejechać miał goniec Papiezki.— W całym *Piemoncie* i *Toskanji* obchodzono w dniu 29 Maja rocznicę bitwy pod *Curtatone.*— W *Neapolu* obchodzono rocznicę urodzin Króla illuminacją, teatrem i rozdawaniem jałmużn. Król w tym dniu odbył w *Caserta* rewję z 30,000 wojska.

Rozmaitości. — W *Boulogne*, w tamecznym cyrku przedstawiają widowisko pod tytułem: *Murat.* Z tego powodu Anglicy, licznie przebywają kanał *la Manche*, a po ukończeniu widowiska, znowu wracają do *Anglji.*— W *Rensburgu* (Xtwie Holsztyń:), starozakonna Anna *Gliemajer*, obchodziła w d. 29 z. m., *setną* rocznicę urodzin. Niewiasta ta zaręczoną była w roku 13ym życia, a poszła za mąż w 15. Miała troje dzieci, z tych starsze liczy dziś lat 82, drugie 70, a trzecie 60. Ma prawnuka, który liczy lat 20. Kobieta ta przez lat 85, trudniła się handlem tandeciarskim, który dotąd prowadzi. Szyje bez okularów doskonale. — Dowcipna żoneczka pragnąc się przymówić niedomyślnemu małżonkowi, rzekła: iż jej się śniło, jakoby prześliczny dostała od niego podarek, w sam dzień jej urodzin; ale daleki od wszelkich zabobonnych przywidzeń małżonek, zawołał: »Wstydź się moje dziecko w XIXym wieku w sny wierzyć.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Nacz: Pow: z Lublina nr 556; Bucholtz Adolf Kup: z Białegostoku nr 603; Dmochowski Alexy Oby: z Burzca nr 584; Gerlicz Jak: Refer: Stanu z Woli Boglewskiej; Hirszel Hen: Litograf z Paryża nr 491; Jezierski Wład: Hr. z Sobień; Kiciński Tade: Oby: z Radziejowa nr 476; Mieszkowski Jan Oby: z Zalesia nr 556; Mikorska Anna Ob: z Kątów nr 414; Ośmiałowski Włodz: Oby: z Zabikowa nr 414; Puszet Konst: Baron z Somianki nr 570; Rzeszotarski Dom: Rad: Tow: Kr: z Skotnik nr 584; Rembieliński Mich: Rad: T. K. z Rowy nr 2243; Hr. Wołłowiczowie Witold i Mich: z Augustow: nr 613.

Wyjechali: Böttcher Kar: właści: fabr: do Berlina; Dorantowicz Alex: Dok: do Połtawy; X. Grzybowski Stan: Pleban do Krzymowa; Łochtin Mik: Syn Radcy Stanu do Ostendy; Piasecka Ewa Oby: do Niemiec; Podczaski Włady: Oby: do Niegocina; Załuski Fran: Hrabia do Siedzowa.

DONIESIENIA.

Skład Materjałów Pismiennych Introligatora W. Kreusch, przy ulicy Rymarskiej, odebrał z Paryża znaczny wybór PAPIERU ozdobnego, LAKU, Scyzoryków, Farb, Ołówków, Ekrituarów, oraz przysposobił ozdobne Portefele (nosigrosze), Xiążki rejestrowe linjowane, w różnych formatach, Papier linjowany do pisania nut, Kajeta w ładnych okładkach, i t. p. przedmioty, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.

DOM piętrowy, 16cie okien frontu mający, massiw murowany, z rozległemi oficynami, podwórzem, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1403 położony, tyłem na plac Zielony zwany, całą swoją szerokością wychodzący, kilkanaście tysięcy złotych polskich intraty rocznej czyniący, z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość na gruncie.



W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy uli: Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Kanapy, Fotele, Stoły różne, Łóżka, Tualety, Szafy, Komody, Krzesła wyplatane, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący na miejscu przekonać się może.

FABRYKA BLIŻYN w Pcie Opoczyńskim, doświadczając w czasie żniw, natłoku w obstalunkach reparacji Machin Gospodarskich, jako to: Młocarń, Sieczkarń, niemniej postawienia nowych, oraz w różnych rekwizytach do Cukrowni, Suszarń i Gorzelni; uprasza JJWW. Dziedziców dóbr ziemskich i Posiadaczy, ażeby wcześniej z potrzebami swemi zgłaszali się, przez co dla swej dogodności, nie wystawią Zakład fabryczny na przedłużanie terminów.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na żądanie Wilhelma Kedsle w d. 7/19 Czerwcar. b. i dni następnych, zawsze od godziny 10 z rana poczynając, na gruncie dóbr Milanowek w Okr: Błońskim położonych, sprzedawane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, wszelkie Inwentarze żywe, jako to: Konie, Woły, Krowy, Jałowizna, Kotły miedziane od gorzelni, i t. p., a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne. — Ignacy *Sielski*, Rejent.

NAJMODNIEJSZE WYTŁACZANE DESENIE PRZY ZĄBKACH do falban mantylowych, lub do sukien, wytłaczają się podług wzorów Paryzkich, wraz z wycinaniem ząbków różnych rodzai i wielkości, w składzie fabrycznym H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497.

BILLARD mahoniowy, z wszelkiemi rekwizytami, nowo-wyrestaurowany, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 226, w Klasztorze XX. Dominikanów, u Stolarza P. Hibscha, wchód od ulicy Mostowej.



Na placu Krasińskich, zgubionym został SZPIC biały, z czarnemi ślipiami i noskiem, do połowy ostrzyżony. Ktoby go odniósł do Hotelu Wileńskiego pod Nr 15 lub 9ty, na Tłumackiem, dostanie 6 Rsr. nagrody.



Dnia 9 b. m. zginął WYŻEŁ, z rasy wyżłów kurlandzkich, biały, w czerwone łaty, włos średniodługi, i pióro u ogona. Łaskawy Znalazca zechce go odprowadzić do Służącego Grzegorza, pod Nr 497 przy ulicy Podwal, w domu W. Dyzmańskiego.



Dnia 14 b. m. po południu, między 4tą a 5tą, przechodząc Ogrodem Saskim, ku Żelaznej bramie, zginął PIES buldok, koloru żółto-burego, moręgowaty, łysy, szyja biała, nos biały, z obu stron czarne kropki u góry, ogona koniec ucięty, na tylnych nogach znaki skaleczenia po zagojeniu, tabliczka na szyi na sznureczku. Łaskawy Znalazca zechce odprowadzić lub też udzielić wiadomość, gdzie się takowy znajduje, przy ulicy Trębackiej pod Nr 629, na 1e piętro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 9.
TEATR WIELKI. Jutro, Balet ....